

NSZZ

Solidarności

REGION
PODLASKI



BIULETYN INFORMACYJNY NR 27 ● 31.03.2010

Zdrowie staje się towarem

RZĄD DEGRADUJE POLSKĄ SŁUŻBĘ ZDROWIA

- ! ODBIERANIE PRAW PRACOWNIKOM
- ! CORAZ DŁUŻSZE KOLEJKI
- ! DROŻĄCE LEKI
- ! PRYWATYZACJA

**NIE BĄDZ BIERNY !
ZDROWIE STAJE SIĘ TOWAREM**

**7 kwietnia o 11³⁰
POD SEJMEM
RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ**

NSZZ Solidarności

Akcja, zgodnie ze stanowiskiem Komisji Krajowej wpisana została w kalendarium Ogólnopolskich Dni Protestu. Do akcji włącza się OPZZ i stowarzyszenie Primum Non Nocere Adama Sandauera.

Plan manifestacji:

Godzina 11.00 – 11.30 - zbiórka przed Sejmem RP ulica Wiejska.

Godzina 12.00. – 13.15 - wystąpienia i złożenie petycji do Marszałka Sejmu.

Godzina 13.15. – 14.00 - przejście przed Kancelarią Premiera RP, Aleje Ujazdowskie.

Godzina 14.00. – 14.50. pikietą przed Kancelarią Premiera, wręczenie petycji

Parking dla autokarów tradycyjnie przy „Torwarze”

Nie wszystkich Polaków stać na korzystanie z komercyjnej służby zdrowia - to jedno z haseł protestu organizowanego przez „Solidarność” służby zdrowia w Dniu Pracownika Służby Zdrowia - 7 kwietnia br. Właśnie tego dnia pracownicy służby zdrowia zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” chcą publicznie zaprotestować przeciwko degradacji publicznej służby zdrowia. 75 proc. Polaków jest niezadowolonych z opieki zdrowotnej. Od ubiegłego roku niezadowolone wzrosło o 12 proc. Średnio Polacy płacą 270 zł miesięcznie składki na ubezpieczenie zdrowotne. Tymczasem pomysły kolejnych reform, restrukturyzacji, przekształceń potęgują chaos i naruszają bezpieczeństwo zarówno pacjentów, jak i pracowników. Pacjenci miesiącami oczekują w kolejkach na badania decydujące o ich zdrowiu czy życiu. Natomiast pracownicy, mimo dużego zapotrzebowania na usługi medyczne, traktowani są przedmiotowo, zmuszani do samozatrudnienia, zastraszani utratą pracy - często rezygnują ze swoich uprawnień. Coraz częściej brakuje pielęgniarek. W Polsce jest jeden z najniższych wśród państw unijnych wskaźnik pielęgniarek na 10 tys. mieszkańców. 11 lat temu było ich w Polsce 300 tys., dzisiaj jest 220 tys. „Solidarność” służby zdrowia zwraca uwagę na coraz gorsze traktowanie pracowników ochrony zdrowia, zwiększające się różnice w wynagrodzeniach, brak szacunku przełożonych, konfliktowanie personelu oraz coraz ostrzejsze próby eliminowania związków zawodowych. Większość Polaków nie zgadza się na dodatkowe dopłaty do świadczeń zdrowotnych. Zdaniem związkowców to powinno dać rządzącym do myślenia, jak naprawiać system. Natomiast jedyną propozycją naprawy sytuacji jest prywatyzacja.

7 kwietnia br. godz. 11.30 protest przed Sejmem RP - NIE BĄDŹ BIERNY!

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Kościelna 4a
tel. 510-207-795
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 510-207-867
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 510-207-866
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 510-207-606
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 510-207-879
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
ul. Strażacka 4a
tel. 510-207-989
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 510-207-367
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Białostocka 25
tel. 510-207-656
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Tysiąclecia P.P. 4
tel. 510-207-798
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 510-207-760
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
Rynek Zygmunta Augusta 9
tel. 510-207-637

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

91203000451110000000731690

Z PRAC KOMISJI KRAJOWEJ

**Stanowisko KK nr 4/10
ws. opinii o nowelizacji Ustawy
o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci
Narodowej oraz ustawy o ujawnianiu
informacji o dokumentach organów
bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990
oraz treści tych dokumentów**

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia dokonaną przez Sejm RP nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

1. W uzasadnieniu ustawy stwierdzono, iż Prezes Instytutu Pamięci Narodowej ma zbyt silną pozycję, co należy zmienić z uwagi na trwałe ukształtowanie organizacyjne Instytutu. Zdaniem Komisji Krajowej przyjęty kierunek zmian jest błędny. Jedynie pełna niezależność i swoboda działania umożliwi władzom IPN prawidłowe realizowanie celów ustawowych, w szczególności funkcji edukacyjnych, śledczych i lustracyjnych. W tym duchu wprowadzono m. in. art. 9 ust. 2 aktualnie obowiązującej ustawy, gwarantujący Prezesowi, podobnie jak w przypadku prokuratorów powszechnych, niezależność od innych organów państwowych. W konsekwencji Komisja Krajowa negatywnie oce-


nia próbę wprowadzenia przepisu, na mocy którego Sejm RP zwykłą większością głosów będzie mógł powoływać i odwoływać Prezesa IPN. Jedynie konieczność uzyskania kwalifikowanej większości głosów zapewni odpolitycznienie Instytutu i wykluczy decydowanie o jego składzie osobowym wyłącznie przez aktualnie rządzącą koalicję czy partię polityczną.

2. Komisja Krajowa negatywnie odnosi się do zmian przewidzianych w art. 15 ustawy o IPN a dotyczących powoływania zgromadzenia elektorów umocowanego do powoływania Rady Instytutu. W ustawie nie przewidziano procedury lustracyjnej wobec osób kandydujących na stanowisko członka zgromadzenia. Za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której osoby uwikłane we współpracy z tajnymi służbami PRL mogłyby współdecydować o składzie osobowym Rady Instytutu.

3. Komisja Krajowa negatywnie ocenia również propozycję zmiany art. 30 ust. 1, dotyczącą udostępnienia akt IPN każdej osobie, w tym byłym agentom służb PRL. Powyższa zmiana spowoduje, iż lustracja utraci swój sens, albowiem byli agenci przed złożeniem podania o wykonywanie funkcji publicznej będą mogli sprawdzić stan archiwum IPN i ustalić, że na podstawie zgromadzonych w nich dokumentów nie

*Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
pragnę złożyć życzenia zdrowia,
pogody ducha oraz obfitych łask
i błogosławieństwa Bożego.
Niech ten radosny czas napelni Nas
nadzieją i radością na każdy dzień.*

*Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”
Józef Mozolewski*



*W Dniu Zmartwychwstania Pańskiego
życzę, aby blask prawdy o Zmartwychwstaniu
rozświetlał wszystkie mroki codzienności,
a wiara w nowe życie
napelniała serca wszystkich miłością i pokojem.*

*Z wyrazami życzliwości i szacunku
dla wszystkich członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”
oraz ich Rodzin*

BOHDAN PASZKOWSKI
Senator Rzeczypospolitej Polskiej



Z PRAC KOMISJI KRAJOWEJ

będzie można im udowodnić współpracy ze służbami. Tym samym wyłączona zostanie funkcja prewencyjna postępowania lustracyjnego, a byli agenci będą mogli piastować nawet najwyższe funkcje w państwie.

4. Jednocześnie KK z ubolewaniem przyjmuje fakt, że NSZZ „Solidarność” nie otrzymał projektu ustawy przed jej przyjęciem przez Sejm RP do zaopiniowania jako partner społeczny w oczywisty sposób, z racji historycznych i moralnych, zainteresowany niniejszą regulacją.

Stanowisko KK nr 5/10

ws. represji wymierzonych w działaczy związkowych

Trzydzieści lat temu w obronie zwolnionych z pracy pracowników i w walce o godne warunki pracy robotnicy Stoczni Gdańskiej a później większości zakładów w Polsce rozpoczęli strajk, w wyniku którego powstał NSZZ „Solidarność”, a w konsekwencji – niepodległa Rzeczpospolita.

Dzisiaj, już w wolnej Ojczyźnie, robotników Stoczni Gdańskiej, w tym uczestników strajków Sierpnia '80 i strajków roku '88, znowu spotykają represje za walkę w obronie zakładu i swoich miejsc pracy. Po roku od manifestacji są oskarżani, niemal jak w stanie wojennym, o napaść na funkcjonariuszy publicznych. Naszym zdaniem, takie oskarżenie jest próbą zastraszenia i pokazem siły ze strony rządzących. Ma to na celu ograniczenie swobody działania związków zawodowych, w tym wywalczonych przez „Solidarność” prawa do zgromadzeń publicznych i protestu, naturalnych w każdym demokratycznym państwie.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wzywa rządzących do zaprzestania stosowania tych metod i bezpodstawnych oskarżeń. Nie doczekaliśmy się do dziś rzetelnego wyjaśnienia i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych krytycznej sytuacji polskiego przemysłu okrętowego, nie mamy żadnej odpowiedzi na postulat

powołania w tej sprawie sejmowej komisji śledczej. Zamiast tego usiłuje się obciążyć robotników odpowiedzialnością za rzekomy atak na funkcjonariuszy publicznych. Gotowi jesteśmy, jako Związek, do udzielenia naszym kolegom wszelkiej koniecznej pomocy, łącznie z akcją protestacyjną w ich obronie oraz zwróceniem się do Międzynarodowej Organizacji Pracy ze skargą na rząd Rzeczypospolitej i jego organa.

Stanowisko KK nr 6/10

ws. akcji protestacyjnej przeciw zagrożeniu bezpieczeństwa zdrowotnego

W związku z decyzją Sekretariatu Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” o ogłoszeniu w dniu 7 kwietnia br. w Warszawie akcji protestacyjnej oraz w nawiązaniu do uchwały KK nr 24/09 ws. Krajowych Dni Protestu, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zwraca się do struktur związku z apelem:

Spotkajmy się w Dniu Pracownika Służby Zdrowia w Warszawie pod hasłami:

- **Stop nierównościom i rozwarstwieniu w służbie zdrowia!**
- **Stop nierównościom w dostępie do usług medycznych!**
- **Stop rozwarstwieniu w wynagrodzeniach pracowników!**
- **Stop komercjalizacji służby zdrowia – nasze zdrowie nie może być towarem!**

Pogłębiający się chaos i zapaść finansowa systemu to metoda wymuszania zgody rozpaczonych pacjentów i pracowników na powszechnie nieakceptowaną prywatyzację.

Z całą mocą po 30-tu latach przywołujemy postulat z Porozumień Gdańskich: 16. Poprawić warunki pracy służby zdrowia co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.

Domagamy się bezpieczeństwa zdrowotnego dla wszystkich obywateli. Zapraszamy inne centrale związkowe do wspólnej akcji.

23 marca 2010

Niedziele wolne od handlu?

„Solidarność” przygotowuje projekt ustawy o zakazie handlu w niedzielę. Związkowcy chcą, by ustawa zaczęła obowiązywać jeszcze w tym roku.

„S” odwołuje się do ostatnich badań Pentora, z których wynika, że od trzech lat na niedzielne zakupy chodzi tylko 2 proc. Polaków. Związkowcy zwracają uwagę, że najwyraźniej w społeczeństwie mija już euforia wywoływana niedzielami spędzonymi w marketach. Rośnie natomiast popularność innych form wypoczynku. Zmienia się też nastawienie społeczne. W latach 90. Tylko 25 proc. Polaków popierało projekt dotyczący wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę, trzy lata temu ta liczba wzrosła do 55 proc., natomiast ostatnie badania pokazały, że 77 proc. obywateli sprzeciwia się niedzielnemu handlowi. – Wyniki sondaży świadczą o dużym zrozumieniu społeczeństwa dla pracowników handlu. Pokazują też, że nasza apele nie idą na marne – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność”. Jego zdaniem najwyższa pora na poważną dyskusję z politykami na temat handlu w niedzielę. Bujara liczy też, że do zmiany prawa przekonają ich wyniki badań opinii społecznej. – W zeszłym roku straszono nas, że zakaz nie jest możliwy ze względu na kryzys, który dotknął supermarkety. Teraz, gdy nawet premier Tusk chwali się świetną kondycją polskiej gospodarki, nie da się już tak łatwo zwać winy na recesję. Zrobimy wszystko, by jeszcze w tym roku projekt wszedł w życie – zapowiada Alfred Bujara.

Dział Informacji KK





Zwolnienia grupowe w Sokółce

Związki zawodowe działające w spółce Sokółka Okna i Drzwi S.A. w wyniku negocjacji w procedurze zwolnień grupowych, zdołały obronić przed zwolnieniami 28 osób. Pracę zastraci 97, a nie – jak wcześniej planowano – 125 osób. Redukcje zatrudnienia rozpoczną się już w kwietniu. – To dramat dla takiego miasta jak Sokółka – powiedziała Krystyna Zgnielec, Przewodnicząca Organizacji Zakładowej NSZZ Solidarność, działającej w zakładzie. – To też cios dla nas, że nie udało nam się obronić pozostałych miejsc pracy. Nie wiem, jak dalej będzie wyglądać produkcja w zakładzie. Spółka jest bardzo zadłużona, w ostatnim czasie wymieniono kierownictwo zakładu oraz postanowiono o zmianie asortymentu produkcji, rezygnując z nierentownych wyrobów.



Początek zwolnień w PZU

Od końca marca w PZU rozpoczną się działania restrukturyzacyjne, na skutek których liczba zatrudnionych w PZU osób zmniejszy się o 2079 etatów, a nie jak zapowiadano wcześniej o 2316. Mniejsza liczba zwolnień jest efektem zawartego 10 marca br. porozumienia między wszystkim związkami zawodowymi działającymi w PZU i PZU Życie oraz zarządów obydwu spółek. Zamiarem zwolnień grupowych objętych zostało około 1050 osób w placówkach podległych oddziałom PZU i PZU Życie w

Warszawie - to im podlega województwo podlaskie. Spośród nich około 200 pracownikom przekazane zostaną wypowiedzenia definitywne lub porozumienia rozwiązujące, a pozostałym zaproponowana zostanie zmiana warunków zatrudnienia, takich jak lokalizacja miejsca pracy czy obszar zatrudnienia i wysokość wynagrodzenia. - Trudno nam mówić o sukcesie, bo jednak będą zwolnienia, chociaż na znacznie mniejszą skalę niż przewidywaliśmy - przyznaje Zdzisław Bezubik, wiceprzewodniczący białostockiego oddziału NSZZ Solidarność PZU. - Ciężko mi jest jeszcze cokolwiek powiedzieć na temat liczby osób które zachowają zatrudnienie lub otrzymają propozycje pracy na innym stanowisku, bo jest to w fazie uzgodnień objętej tajemnicą. Jednak zawarte porozumienia dają skromną możliwość zabezpieczenia finansowego zwalnianym pracownikom. A ponadto pracodawca zapewnia, że proces restrukturyzacji będzie przeprowadzony tak, aby jak największa liczba osób odchodzących z likwidowanych jednostek mogła znaleźć zatrudnienie w innych jednostkach Grupy PZU. Pracownicy objęci zwolnieniami grupowymi, którzy zgodzą się na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron otrzymają:

- odprawę ustawową w wysokości gwarantowanej prawem,
- dodatkowe rekompensaty zależne od lat stażu pracy,
 - a w przypadku pracowników zatrudnionych w firmie co najmniej 20 lat - dodatkowe odprawy w wysokości od jednego do czterech wynagrodzeń zasadniczych dla osób z 35-letnim stażem.

Zwolnionym osobom zaoferowane zostaną także znacznie wyższe rekompensaty finansowe od tych przewidzianych w polskim prawie i korzystniejsze od ustaleń przyjętych niespełna rok temu podczas restrukturyzacji w centrali. Dla ograniczenia ujemnych skutków zwolnień przygotowano także program działań osłonowych obejmujący m.in. doradztwo w zakresie poszukiwania pracy, przygotowania do rozmowy kwalifikacyjnej i prowadzenia własnej działalności gospodarczej. - Naszą intencją było dostosowanie poziomu i struktury zatrudnienia do

potrzeb działań Grupy PZU, ale przy możliwie najmniejszych kosztach społecznych – mówi Rafał Stankiewicz, członek zarządu PZU odpowiedzialny za restrukturyzację. – Dlatego też, uzgodnione w porozumieniu ze związkami zawodowymi warunki odejścia, które będziemy proponować pracownikom, są duże korzystniejsze od odpraw ustawowych. Proces restrukturyzacyjny, które obejmie łącznie 6655 pracowników PZU, potrwa do końca listopada 2010 roku.

na podst. Portalu Strefa Biznesu

Pomostówki konstytucyjne

Emerytury pomostowe są zgodne z konstytucją. Taką opinię wydał w dniu 16 marca br. Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek postów PiS dotyczący zasad przyznawania emerytur pomostowych. Trybunał uznał obowiązującą od ubiegłego roku ustawę zgodną z Konstytucją. Oznacza to stopniowe wygaszanie uprawnień do obniżonego wieku emerytalnego dla zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. Uprawnień do emerytur pomostowych nie będą miały także osoby zatrudnione w warunkach hałasu, poza pomieszczeniami zamkniętymi i w systemie pracy zmianowej. Zdaniem Trybunału zawarta w art. 4 ust. 5 ustawy o emeryturach pomostowych zasada wygaszania emerytur pomostowych nie narusza zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. W uzasadnieniu czytamy, iż w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która zapowiadała stworzenie emerytur pomostowych, nie ma obietnicy, że będą one rozwiązaniem trwałym. „Zarówno nazwa tych świadczeń, jak i cele reformy emerytalnej (m.in. ujednolicanie wieku emerytalnego) oraz dokumentacja procesu legislacyjnego dowodzą, że emerytury pomostowe miały być rozwiązaniem przejściowym” - czytamy w komunikacie TK. Zdaniem Trybunału wygaszanie emerytur pomostowych nie jest także nieproporcjonalne, ponieważ ogólnospołeczne korzyści z wprowadzenia tego rozwiązania w perspektywie długoter-

minowej będą w znacznym stopniu przewyższały koszty jednostkowe. W uzasadnieniu czytamy również, że każda osoba, która podejmowała pracę po rozpoczęciu reform emerytalnych, powinna mieć świadomość, że przechodzenie na emeryturę ma się odbywać co do zasady w podstawowym wieku emerytalnym (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), a ustawodawca będzie zmierzał do stopniowego ograniczenia wszystkich wyjątków od tej zasady. Dlatego osoby, które podejmowały pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. i po tej dacie funkcjonowały w innym „otoczeniu prawnym”. Za bezzasadny Trybunał uznał zarzut pominięcia w ustawie prac wykonywanych w warunkach występowania

hałasu, prac poza pomieszczeniami zamkniętymi, pracy zmianowej i pracy nauczycieli. „Choć rzeczywiście ustawa o emeryturach pomostowych nie traktuje tych rodzajów prac jako samoistnych przesłanek nabycia uprawnień do świadczenia, to jednak w wielu wypadkach są one uwzględnione w tym akcie prawnym - jednak pod warunkiem współwystępowania z innymi czynnikami. Do emerytury pomostowej uprawniają np. wymienione w ustawie prace hutnicze, wykonywane w warunkach hałasu, czy praca nauczycieli w zakładach poprawczych” - uważają sędziowie. Podobny wniosek do Trybunału Konstytucyjnego złożyła Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

Zjazd Krajowy NZS w Białymstoku

W auli wydziału elektrycznego Politechniki Białostockiej w dniu 27 marca br. odbył się Zjazd Krajowy Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Zaproszenie na obrady zjazdu otrzymał **Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Józef Mozolewski**, który skierował list do zgromadzonych na zjeździe delegatów.


Koleżanki i Koleżdy, Delegaci na Zjazd Krajowy Niezależnego Zrzeszenia Studentów, serdecznie Was wszystkich witam. Chciałbym przywitać Was osobiście, niestety moje obowiązki nie pozwoliły mi na to. Tym bardziej tego żałuję, bo przecież mamy wspólną historię związaną ze sprzeciwem wobec totalitaryzmu komunistycznej władzy. Sytuacja w latach 80., sama narzucała kierunki działania, walka o wolność słowa i sumienia, sprawiedliwy system stypendialny, skrócenie szkolenia wojskowego, a także batalia o odpolitycznienie nauczania.

Bezpośrednie początki naszych organizacji, to z jednej strony SKS-y Studenckie Komitety Solidarności a z drugiej - strajki i wystąpienia stoczniovców z sierpnia 1980 roku.


NZS był ogniskiem niezależnej kultury studenckiej organizując kolportaż literatury drugiego obiegu, happeningi, teatry studenckie. Organizowane były też nasze wspólne manifestacje i protesty. Władze rządowe wciąż blokowały oficjalną rejestrację NZS-u. Strajk Łódzki doprowadził do zawarcia porozumienia w lutym 1981r., w którym studenci postulowali m.in. prawo do posiadania paszportu i utworzenie samorządów studenckich. 17 lutego 1981 roku nastąpiła oficjalna rejestracja NZS-u. NZS zawsze ściśle współpracował z NSZZ „Solidarność”, co było szczególnie ważne w okresie stanu wojennego i konspiracji.

Społeczność akademicka zawdzięcza NZS-owi nową ustawę o szkolnictwie wyższym, wprowadzającą kadencyjność władz uczelni i powołującą do życia uczelniane samorządy studenckie. Nie wszyscy też o tym wiedzą, że np. dzięki NZS, obecność na wykładach nie jest dziś obowiązkowa.


Dziękując za zaproszenie, życzę owocnych obrad.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



PARP




UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Informujemy, że Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w partnerstwie z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych realizuje projekt w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego pt. „Niezależna ekspertyza ekonomiczna standardem dialogu społecznego w obliczu zmiany gospodarczej”.


W ramach tego projektu, od 30.10.2009 r. do 30.04.2010 r., będzie można skorzystać z konsultacji prawno-proceduralnych świadczonych na rzecz rad pracowników przez wojewódzkich konsultantów, w ramach których np.:

- dowiesz się o najnowszych zmianach w ustawie o Informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji,
- otrzymasz informacje co zrobić, jeżeli liczba członków rady pracowników wskazanych przez związki zawodowe zmniejszy się poniżej 3,
- dowiesz się kto i w jaki sposób, mógłby przeprowadzić ekspertyzę ekonomiczną w Twojej firmie,
- otrzymasz komplet gotowych dokumentów i wzorcowych regulaminów potrzebnych w działalności rady pracowników,
- otrzymasz informacje w jaki sposób zorganizować wybory na nową kadencję rady pracowników,
- będziesz mógł wymienić się doświadczeniami z członkami rad pracowników z innych zakładów pracy na spotkaniach konsultacyjnych lub będziesz mógł wziąć udział w szkoleniach dla rad pracowników.

Konsultantem w Województwie Podlaskim jest Mirosław Markowski:
adres: 15- 093 Białystok ul. Suraska 1 p. 208 (Biuro Prawne ZR)
kontakt telefoniczny: 748-11-08 lub kom. 604-369-033
e-mail: m.markowski@w.tkb.pl lub zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl



NSZZ
SOLIDARNOŚĆ



Niezależna ekspertyza ekonomiczna standardem dialogu społecznego w obliczu zmiany gospodarczej

Projekt współfinansowany z budżetu Państwa i Europejskiego Funduszu Społecznego

Upadłość firmy a ochrona pracowników na urlopie lub przed emeryturą

W dniu 16 marca 2010 r. Sąd Najwyższy uznał, że art. 41¹ K.p. ma zastosowanie wyłącznie do upadłości prowadzącej do całkowitej likwidacji (uchwały SN z 16 marca 2010 r., sygn. akt: I PZP 1/10 oraz I PZP 2/10).

Sąd apelacyjny skierował do Sądu Najwyższego pytanie prawne o następującej treści:

„Czy przepis art. 41¹ § 1 K.p. znoszący ochronę przed wypowiedzeniem umowy o pracę w stosunku do pracowników, którym do osiągnięcia wieku emerytalnego brakuje nie więcej niż 4 lata (art. 39 K.p.), przebywającym na urlopie oraz w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności w pracy (art. 41 K.p.), a także wyłączający obowiązek konsultacji związkowej znajduje zastosowanie w razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu (art. 267 i następną ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku – Prawo upadłościowe i naprawcze – j.t. Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361)?”. Pytanie zadane zostało za sprawą pracowników firmy, której upadłość (z możliwością zawarcia układu z wierzycielami), w związku z pro-

blemami finansowymi, ogłosił sąd gospodarczy. Z powodu upadłości pracodawca, powołując się na art. 41¹ K.p., wypowiedział umowy pracownikom, którzy m.in. podlegali szczególnej ochronie przedemerytalnej, oraz przebywającym na urloпах. Art. 41¹ § 1 Kodeksu pracy, stanowi, że w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji nie stosuje się przepisów art. 38, 39 i 41 K.p. ani przepisów szczególnych, dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. Część zwolnionych pracowników odwołała się do sądu I instancji z żądaniem przywrócenia ich do pracy, zaznaczając, że upadłość została ogłoszona z możliwością zawarcia układu. Sąd wskazał jednak, że w Kodeksie pracy nie ma rozróżnienia między upadłością likwidacyjną i układową. Żądania pracowników zostały więc oddalone, ale ci odwołali się do sądu apelacyjnego.

Sąd apelacyjny w związku z wątpliwościami wystosował wyżej zacytowane pytanie. Sąd Najwyższy na posiedzeniu odpowiedział, że: „Przepis art. 41¹ § 1 Kodeksu pra-

cy, wyłączający ochronę pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę, ma zastosowanie tylko w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (art. 15 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, j.t. Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) i nie ma zastosowania w razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze)” – uchwały SN z 16 marca 2010 r., sygn. akt: I PZP 1/10 oraz I PZP 2/10). Zgodnie z powyższym, dopiero kiedy nie dojdzie do zawarcia układu z wierzycielami i zakład ulegnie likwidacji, zastosowanie będzie miał art. 41¹ § 1 K.p. Oznacza to, że firma nie może wypowiedzieć umowy pracownikom podlegającym ochronie przedemerytalnej lub nieobecnym z powodu urlopu lub innej usprawiedliwionej nieobecności, jeśli została ogłoszona upadłość z możliwością zawarcia układu z wierzycielami. ■

Odprawy pracownicze a powtórne nabycie prawa do kolejnej odprawy

Zapałł nowy wyrok w związku z powtórным nabywaniem przez pracowników prawa do odpraw. Czy Sąd Najwyższy stanął po stronie pracowników? Obowiązujące prawo pracy ustanawia i określa warunki wypłaty szeregu odpraw pracowniczych, których istnienia sami pracownicy nie zawsze są świadomi, np.:

1. odprawy z tytułu rozwiązania umowy o pracę z przyczyn nie dotyczących pracownika (zarówno grupowego, jak i indywidualnego) u pracodawców zatrudniających co najmniej 20 pracowników;

2. odprawy rentowej;
3. odprawy emerytalnej;
4. odprawy pośmiertnej;

5. odprawy z tytułu rozwiązania umowy o pracę z nauczycielem mianowanym.

Co ważne, Sąd Apelacyjny w Katowicach w dniu 25 marca 1992 r. (III APr 11/92) uznał, że nie istnieje w naszym prawie pracy jakaś jedna odprawa. Odpraw jest tyle, ile przewidują przepisy ustalające warunki ich powstania. W konsekwencji nie jest także możliwe zaliczenie jednej z otrzymanych przez pracownika odpraw na poczet drugiej bez szczególnego przepisu w tym względzie. Pracodawca ma bowiem wobec pracownika tyle długów, ile należy się pracownikowi różnych świadczeń, choćby o podobnym charakterze. Pomimo to wypłaty ww. odpraw od dawna są przedmiotem sporów na linii pracownik-pracodawca. W ostatnim czasie

Sąd Najwyższy zmuszony został zająć się problemem odprawy rentowej i emerytalnej. Przypomnijmy, że zgodnie z art. 92¹ Kodeksu pracy pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Równocześnie jednak pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa (art. 92¹ § 2 Kodeksu pracy). Prawo do odprawy określonej w art. 92¹ Kodeksu pracy zależy zatem od tego, czy pracownik spełniał warunki wymagane do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy lub do emerytury oraz

czy uzyskanie prawa do tych świadczeń wiązało się z ustaniem stosunku pracy. Na tle przytoczonych przepisów prawa Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r. (I PK 58/2007) orzekł, że pobranie przez pracownika odprawy rentowej z tytułu określonego ustania stosunku pracy w związku z

nabyciem prawa do renty chorobowej nie wyklucza nabycia prawa do odprawy pieniężnej z tytułu ustania kolejnego stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę. Niestety, w dniu 18 marca 2010 r. Sąd Najwyższy, na tle nieco innego stanu faktycznego, w wyroku z dnia 18 marca 2010 r. (II

PZP 1/2010) nie stanął już po stronie pracowników, stwierdziwszy, że otrzymanie przez pracownika odprawy rentowej wyklucza uzyskanie przez niego w późniejszym okresie odprawy emerytalnej czy odprawy uzupełniającej. ■

Godność pracownika, czyli jak bronić się przed mobbingiem w pracy?

Jeśli pracodawca nadużywa swej władzy i narusza godność pracownika, to pracownik ma pełne prawo walczyć o swoje dobra osobiste. Jakie przepisy na to pozwalają? Przeczytaj koniecznie! Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona:

1. nienaruszalna, a

2. jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Na gruncie prawa pracy powyższą zasadę powtarza art. 111 Kodeksu pracy, stanowiący, że pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika.

W praktyce godność pracownika jest nieraz naruszana (np. przez dyskryminujące lub poniżające traktowanie pracownika, obniżające poczucie jego własnej wartości), niestety także przez pracodawców, choć szczęśliwie nie są to przypadki częste. Pracownicy zaś najczęściej w obawie o ut-

ratę pracy lub źródła utrzymania pozwalają na naruszanie ich godności. Skuteczność prawną i dopuszczalność tego typu zachowań jednoznacznie zanegował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 2009 r. (II PK 114/2009), stwierdziwszy, że „pracodawcy nie wolno naruszać godności przysługującej pracownikowi jako człowiekowi bez względu na to, czy zatrudniony odbiera zachowanie szefa jako krzywdę i protestuje przeciwko niemu, czy też godzi się na złe traktowanie”. Niezależnie od tego należy przypomnieć, że godność pracownika jest naruszana, ma do dyspozycji szereg środków prawnych. Wszak ten, czyje dobro osobiste (np. zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji) zostało naruszone (tu: pracownik), może domagać się, aby osoba, która dopuściła się tego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szcze-

gólności, żeby złożyła w odpowiedniej formie stosowne oświadczenie. Pracownik może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty określonej kwoty na cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego wyrządzono pracownikowi szkodę, to jej sprawca, w tym przypadku pracodawca, obowiązany jest do jej naprawienia (art. 24 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 300 Kodeksu pracy). Skoro pracodawca jest też obowiązany przeciwdziałać mobbingowi, pracownik, u którego mobbing wywołał rozstrój zdrowia, może dochodzić od pracodawcy odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a pracownik, który wskutek mobbingu rozwiązał umowę o pracę, ma prawo dochodzić od pracodawcy odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę (art. 94³ Kodeksu pracy). ■

Urlop na żądanie już nie na żądanie?

Tak wynika z wyroku Sądu Najwyższego (sygn. akt: II PK 123/09), zgodnie z którym pracodawca może nie udzielić urlopu ze względu na szczególne okoliczności, które powodują, że zasługujący na ochronę wyjątkowy interes firmy wymaga obecności pracownika w pracy. Oznacza to, że pracodawca może odmówić udzielenia urlopu na żądanie, jeśli nieobecność pracownika może zaszkodzić interesom firmy. Prawo do urlopu na żądanie wynika z art. 167² K.p. Zgodnie z treścią tego przepisu „pracodawca jest obowiązany udzielić na żądanie pracownika i w terminie przez niego

wskazany nie więcej niż 4 dni urlopu w roku kalendarzowym. Pracownik zgłasza żądanie udzielenia urlopu najpóźniej w dniu rozpoczęcia urlopu”. Ostatnie zdanie art. 167² K.p. w związku z licznymi wątpliwościami, doprecyzował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2008 r. (II PK 162/07) – otóż pracownik może zgłosić urlop na żądanie nawet na dwie godziny przed zakończeniem pracy w danym dniu. W wyroku tym SN zaprezentował zupełnie inne stanowisko niż we wcześniejszym swoim wyroku z 15 listopada 2006 r. (I PKN 128/06), w myśl którego pracownik

powinien złożyć wniosek o urlop na żądanie w dniu jego rozpoczęcia, i to jeszcze zanim rozpocznie pracę. Obecne orzeczenie Sądu Najwyższego wprowadza nowe spojrzenie na charakter urlopu na żądanie, którego – zgodnie z uzasadnieniem do wyroku – pracodawca będzie mógł odmówić ze względu na szczególne okoliczności. Dotychczas panował pogląd, że obowiązek udzielenia urlopu na żądanie jest bezwzględny i pracodawca nie ma prawa go odmówić. Według Sądu Najwyższego mogą jednak zdarzyć się sytuacje, w których szef będzie musiał odmówić pracownikowi. ■

Blokada torów w Białymstoku



Kolejarze z PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. protestowali w dniu 31 marca br. - blokując na około dwie godziny tory kolejowe na stacji Białystok - w sprawie żądań podwyżek wynagrodzeń, które w tej spółce są bardzo niskie (około 1,2 tys. zł), natomiast pracownicy Spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. protestowali przeciwko złym działaniom Zarządu, które wpływają na szkodę Spółki i jej pracowników. A w tym:

- bezpodstawne i bezprawne działania restrukturyzacyjne spółki,
- brak planu zatrudniania w spółce,
- zatrudnianie nowych pracowników z zewnątrz, przy jednoczesnym zwalnianiu pracowników dotychczasowych,

- zlecenie pracy do firm zewnętrznych, pomimo możliwości wykonania tych prac zasobami spółki,

- przekazywanie pracy przewozowej innym przewoźnikom,

- wypowiedzenie umów dzierżawy zapleczy warsztatowych, naprawczych oraz pomieszczeń w dworcach kolejowych,

- utrata przychodów poprzez zamykanie kas biletowych, brak dostatecznej ilości punktów odpraw podróżnych, ograniczenie obsad drużyn konduktorskich,

- brak jakiegokolwiek zabezpieczenia przychodów uzyskanych przez drużyny konduktorskie, za sprzedaż w pociągu biletów (w tym okresowych) z kas mobilnych.



Członek NSZZ „S” Kol. Zdzisław Jaworowski z wnuczkim Patrykiem – przyszłym członkiem NSZZ „S” brali czynny udział w manifestacji.

Fot. Michał Kość

Od 1 marca 2010 r. podwyżka rent i emerytur!

Emeryci i renciści oraz osoby pobierające niektóre świadczenia wypłacane przez ZUS będą otrzymywać wyższe kwoty przyznanych im świadczeń. Od 1 marca została bowiem przeprowadzona waloryzacja emerytur i rent przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji wynoszącego 104,62%.

Wskaźnik waloryzacji został ogłoszony w komunikacie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2010 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2010 r. (M.P. z 2010 r. Nr 8, poz. 75). Wskaźnik waloryzacji ustalany jest na podstawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku kalendarzowym, zwiększonego o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym. Wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych jest wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów albo wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, jeżeli jest wyższy od wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów. Na podstawie ustalonego wskaźnika nastąpi przeliczenie emerytur i rent. Waloryzacja obejmie wszystkie świadczenia podlegające waloryzacji, przyznane do końca lutego 2010 r. Przeliczone zostaną nie tylko renty i emerytury, ale także dodatki przysługujące do emerytur i rent, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne oraz inne świadczenia pieniężne przysługujące na podstawie odrębnych przepisów, np. świadczenia pieniężne dla osób deportowanych do pracy przymusowej oraz osadzonych w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR. Coroczną waloryzację świadczeń przewiduje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.

U. z dnia 18 września 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

Od 1 marca 2010 r. nowe kwoty świadczeń wyniosą:

- 706,29 zł – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renta rodzinna,
- 543,29 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 847,55 zł – renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową oraz renta rodzinna wypadkowa,
- 651,95 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową,
- 593,28 zł – renta socjalna,
- 841,17 zł – świadczenie przedemerytalne,
- 181,10 zł – dodatek pielęgnacyjny oraz dodatek za tajne nauczanie,
- 271,65 zł – dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji,
- 340,39 zł – dodatek dla sieroty zupełnej,
- 181,10 zł – dodatek kombatancki, maksymalne świadczenie pieniężne dla byłych żołnierzy górników, maksymalne świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym,
- 27,17 zł – dodatek kompensacyjny stanowiący 15% kwoty dodatku kombatanckiego.

Zmiana wysokości emerytur i rent w ramach waloryzacji nastąpi z urzędu, bez konieczności występowania z wnioskiem w tej sprawie. Z dniem 1 marca 2010 r. wzrasta również kwota bazowa służąca do obliczeń świadczeń dla emerytów i rencistów. Będzie ona wynosić 2716,71 zł. Również w KRUS kwoty najniższych świadczeń emerytalno-rentowych oraz kwoty dodatków przysługujących do tych świadczeń, przyznanych do dnia 28 lutego 2010 r., zostaną podwyższone wskaźnikiem waloryzacyjnym. Oznacza to, że kwoty najniższych świadczeń oraz kwoty dodatków zostaną podwyższone o 4,62%.

Lider dialogu



W dniach 22-25 marca br. w Regionie Podlaskim NSZZ „Solidarność” odbyło się szkolenie pn. „Lider dialogu autonomicznego - program rozwoju kompetencji działacza szczebla zakładowego NSZZ „Solidarność”.

Szkolenie cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród działaczy związkowych Regionu Podlaskiego. Zrekrutowaliśmy łącznie 19 osób pełniących funkcje we władzy wykonawczej w strukturach organiza-

cyjnych NSZZ „Solidarność” działających na szczeblu zakładowym.

Zajęcia prowadził Przemysław Sapor, certyfikowany trener dialogu społecznego z Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Szkolenie zostało pozytywnie ocenione w ankietach ewaluacyjnych i zakończyło się wręczeniem certyfikatów 19 osobom.

Anna Dojlida
Specjalista ds. szkoleń

Wysokość wynagrodzenia nie jest tajemnicą

Jak wynika z treści stanowiska Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z września 2008 r. DPR I-0712-18/MF/08 „Zasadniczo strony zawierające umowę mogą swobodnie ustalać wzajemne prawa i obowiązki. Treść tego stosunku nie może jednak sprzeciwiać się obowiązującym przepisom i zasadom współżycia społecznego. Ze strony prawa pracy cywilistyczna swoboda umów jest więc ograniczona przez art. 18 kodeksu pracy który nie pozwala na kształtowanie umów prawa pracy w sposób mniej korzystny dla pracownika niż przepisy tego prawa. A ponieważ nie ma wyraźnego przepisu, który nakazywałby pracownikowi dbanie o dobro zakładu pracy poprzez nieujawnianie wysokości osiągniętego wynagrodzenia trudno przyjąć, że taki zapis w umowie byłby korzystniejszy dla pracownika niż obecnie obowiązujące przepisy”.

Komunikat

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż organizowany jest wyjazd na Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi pracy do Lichenia, która odbędzie się w dniach 24-25.04.2010 roku. W programie pielgrzymki przewidziano zwiedzanie sanktuarium w Oborach.

Wyjazd nastąpi w dniu 24.04. br. o godz. 4.30 spod ulicy Suraskiej. Koszt pielgrzymki wynosi 80 zł od osoby. Noclegi w cenie 25 zł od osoby (ilość miejsc ograniczona). Bliższych informacji udziela i zapisy prowadzi Dział Organizacyjny Zarządu Regionu ul. Suraska 1 pok. 214 tel. 7481-106 kom. 510-207-611 do dnia 19.04.2010 roku.

Sprzedawcy skarbu państwa

Rząd i Ministerstwo Skarbu Państwa kierowane przez Aleksandra Grada (PO) chwali się prywatyzacją i ogłaszają, że przychody z tego tytułu od początku roku do końca marca wyniosły 5,4 mld zł, a od początku roku zakończono 42 projekty prywatyzacyjne, z czego 15 w marcu.

Minister Skarbu Państwa zapomniał, że jego rolą jest rozwijanie i pomnażanie majątku państwa, a nie wyprzedaż, bo gdyby tak było, to nazywalibyśmy ministra skarbu „sprzedawcą skarbu państwa” - komentuje poseł Maks Kraczkowski (PiS), wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Gospodarki.

Dane o postępach prywatyzacji podał wiceminister skarbu Adam Leszkiewicz. Mimo dotychczasowych niepowodzeń prywatyzacyjnych - co według opozycji jest zjawiskiem pozytywnym - rząd nie zamierza rezygnować z procedury i w roku 2010 planuje prywatyzację m.in. pierwszej i drugiej grupy chemicznej, kopalni węgla brunatnego Konin i Adamów, zakładów energetycznych Energa, a poprzez giełdę chce sprzedać pakiet akcji Polskiej Grupy Energetycznej. Sprzedany ma być także pakiet akcji koncernu energetycznego Tauron. PO nie rezygnuje także ze sprzedaży akcji GPW w tym roku. - Na szczęście, nie udało się sprywatyzować giełdy, bo doprowadziłoby do marginalizacji dobrego polskiego rynku. Plany rządu są oczywiście ambitne, natomiast ważniejszym pytaniem jest, czy są potrzebne. Czy ten kształt prywatyzacji, a więc bicia

niechlubnych rekordów Emila Wąsacza [minister skarbu w latach 1997-2000] wyprzedzą wszystkiego w rekordowym tempie, jest właściwą drogą? Moim zdaniem, jest to droga donikąd - uważa poseł Kraczkowski.

Zdaniem posła, nie wystarczy powiedzieć, że wyniki finansowe spółek państwowych są niezadowolające i trzeba je sprzedać. - Istnieje też problem niewystarczającego nadzoru nad spółkami Skarbu Państwa, bo nie problem powiedzieć, że spółki są złe i trzeba je sprzedać za przysłowiowy grosz, ale od tego jest minister skarbu, aby dbał o jakość zarządzania - podkreśla wiceszef Komisji Gospodarki. Posłowie PO w pełni popierają poczynania rządu. - Kwota z prywatyzacji staje się znacząca, sytuacja sprzyja, mamy niewielki wzrost indeksów na giełdzie - uważa poseł Antoni Mężydło (PO), także wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Gospodarki. Poseł korzysta z typowej dla środowisk liberalnych argumentacji uzasadniającej prywatyzację. - Myślę, że warto to prywatyzować, bo w prywatnych rękach będzie to lepiej zarządzane i będzie efektywniejsze. Gospodarka będzie bardziej konkurencyjna - wyjaśnia. Jednak skutki wyprzedaży majątku narodowego mogą być poważne dla budżetu państwa. - Kiedy pan minister oznajmi już wszystkim Polakom, że wyprzedał wszystko, co mógł, może okazać się, że Skarb Państwa będzie opierał się nie na potencjale produkcyjnym firm czy środkach płynących z dywidendy od państwowych przed-

siębiorstw, tylko na pożyczkach w zagranicznych bankach, ponieważ banki już zostały rozprzedane - ostrzega Kraczkowski. Jego zdaniem, prywatyzacja powinna służyć celom rozwoju państwa i poszukiwaniom kapitału dla przedsiębiorstw, które go potrzebują, natomiast w sytuacji spółek państwowych, gdzie nie ma mowy o stagnacji czy regresie w ich działalności, a wręcz przeciwnie - państwo pobiera duże dywidendy, prywatyzacja nie znajduje uzasadnienia, a „łatanie dziury budżetowej pieniędzmi z tego procesu to polityka na krótką metę”.

ND



Kwota odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych w 2010 r.

Zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 19 lutego 2010 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w 2009 r. i w drugim półroczu 2009 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce narodowej, pomniejszone o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe oraz chorobowe, w 2009 r. wyniosło 2716,71 zł, a w drugim półroczu 2009 r. - 2794,25 zł. Odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych obliczany jest zgodnie z ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych na podstawie podanej w obwieszczeniu

wysokości przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim lub w drugim półroczu roku poprzedniego, jeżeli przeciętne wynagrodzenie z tego okresu stanowiło kwotę wyższą. W roku 2010, obliczając kwotę odpisu, należy uwzględnić przeciętne miesięczne wynagrodzenie z drugiego półrocza 2009 r., czyli kwotę 2794,25 zł.

Odpis w roku 2010 wynosi:

1. na jednego zatrudnionego w normalnych warunkach (37,5%) - 1047,84 zł,
2. na jednego zatrudnionego wykonującego prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu

przepisów ustawy o emeryturach pomostowych (50%) - 1397,13 zł,

3. na jednego pracownika młodocianego:

- w pierwszym roku nauki (5%) - 139,71 zł,
- w drugim roku nauki (6%) - 167,66 zł,
- w trzecim roku nauki (7%) - 195,60 zł.

Na każdą zatrudnioną osobę, w stosunku do której orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, oraz na każdego emeryta i rencistę objętego opieką socjalną zakładu pracy pracodawca może zwiększyć wartość odpisu o 6,25%, czyli o 174,64 zł.

■

0 dialogu w kryzysie

Ponad 2 mln bezrobotnych w tym ponad 500 tys. nowo zarejestrowanych to efekt globalnego kryzysu na polskim rynku pracy. Przed takimi skutkami kryzysu finansowego, NSZZ „Solidarność” ostrzegają już pod koniec 2008 roku.

Kryzys pokazał, że w Polsce w przeciwieństwie do innych krajów UE brakuje mechanizmów ochrony miejsc pracy przed skutkami spowolnienia gospodarczego. Stąd pomysł NSZZ „S” na wprowadzenie do polskiego prawa takich narzędzi jak bezrobocie techniczne, czy płatne postojowe – mechanizmów z powodzeniem stosowanych w wielu krajach unijnych. Efektem wypracowanego przez związki zawodowe i pracodawców „pakietu antykryzysowego” miała być ustawa o łagodzeniu skutków kryzysu, przyjęta przez Sejm w lipcu ubiegłego roku. Po trudnych rozmowach między związkami zawodowymi i pracodawcami zabrakło woli kompromisu przede wszystkim ze strony rządu. W trakcie prac parlamentarnych niektóre zapisy pakietu zostały wypaczone wbrew intencji związków zawodowych.

Największe wątpliwości „Solidarności” budziły przede wszystkim:

- umożliwienie pracodawcom stosowania 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego bez względu na ich sytuację finansową
- zasady dotyczące zawierania umów na czas określony, które zamiast stabilizować zatrudnienie przyczyniły się do pogorszenia sytuacji pracowników;
- zbyt ostre kryteria, jakie musi spełnić przedsiębiorstwo, aby skorzystać z pomocy w utrzymaniu miejsc pracy

Do 1 marca br. 124 przedsiębiorców zwróciło się do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o pomoc na podstawie ustawy o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego. Złożone wnioski opiewają na kwotę 18 532 168,23 zł i dotyczą ponad 10 tys. pracowników. Najwięcej wniosków dotyczy wypłaty świadczeń z tytułu przestoju ekonomicznego oraz z tytułu obniżonego czasu pracy. Dotychczas zawarto 67 umów na wypłatę świadczeń na łączną kwotę prawie 13 mln zł. Faktycznie do 1 marca wypłacono świadczenia o wartości ponad

2,5 mln zł. Niewielkie jest zainteresowanie pracodawców podnoszeniem kwalifikacji pracowników w czasie kryzysu. Środki na ten cel zostały zarezerwowane w Funduszu Pracy, urzędy centralne wydały 15 zaświadczeń uprawniających do pomocy w sfinansowaniu szkoleń. Wartość umów z tytułu kosztów szkolenia dla pracowników i z tytułu stypendiów wynosi zaledwie 146 tys. zł. Z tej formy pomocy skorzystało jedynie 53 pracowników. Największym zainteresowaniem pracodawców cieszy się natomiast możliwość wydłużania okresu rozliczeniowego czasu pracy. W sumie do końca lutego Państwowa Inspekcja Pracy zarejestrowała 614 przypadków wydłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy. Najwięcej (388 przypadków) w drodze porozumienia z przedstawicielami pracowników a 211 w porozumieniu ze związkami zawodowymi. Obecnie w Komisji Trójstronnej trwają prace nad nowelizacją niektórych zapisów tej ustawy, np. ograniczeniu stosowania umów na czas określony. Zgodnie z deklaracją rządu tylko ustalenia zawarte przez związki zawodowe i pracodawców w konsensusie będą przedmiotem prac parlamentarnych. Tzw. ustawa antykryzysowa i różne aspekty dialogu społecznego to niektóre z tematów, jakie omawiają uczestnicy międzynarodowej konferencji pod tytułem „Rola i formy dialogu społecznego w sytuacji globalnego kryzysu gospodarczego oraz wymiana dobrych praktyk”. Konferencja odbywa się dzisiaj w Warszawie i jest realizowana w ramach projektu, współfinansowanego ze środków Komisji Europejskiej i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, pt. „Rozwój dialogu autonomicznego – europejska wymiana dobrych praktyk w kształtowaniu postaw etycznych pracodawców i pracowników w obliczu kryzysu gospodarczego”. Jest to już dziesiąty projekt przygotowany przez Fundusz Gospodarczy, który przyczynia się do rozwoju dialogu społecznego w Polsce i promuje europejski model dialogu społecznego. W ramach projektu zostały zrealizowane szkolenia dla związkowych pracowników z zakresu zastosowania tzw. ustawy antykryzysowej, Na ten temat wydany został

również poradnik. Założenia projektu to m.in. szukanie nowych form dialogu społecznego oraz wzmocnienie współpracy między związkowcami i pracodawcami w sytuacji kryzysu, zostały osiągnięte. Skuteczne przeciwdziałanie negatywnym skutkom kryzysu tkwi w zdolności do wypracowywania i podejmowania wspólnych działań na każdym poziomie. Przygotowaniu związkowców i specjalistów prawa pracy do podejmowania takich wspólnych działań służyły organizowane w ramach projektu szkolenia, bazujące na wymianie doświadczeń i dobrych praktyk. W trakcie trzech międzynarodowych szkoleń z udziałem związkowców z Chorwacji, Holandii i Litwy i jednego szkolenia z udziałem związkowców z Polski omawiano nie tylko przyczyny i skutki kryzysu gospodarczego, ale szukano alternatywy dla zwolnień z pracy. Wśród proponowanych rozwiązań było wykorzystanie tymczasowego bezrobocia na szkolenia dotyczące zwiększenia lub zmiany kwalifikacji, wdrożenie idei „flexicurity” czy wprowadzenie programów krótkiego tygodnia pracy. W czasie szkoleń duży nacisk kładziono również na potrzebę cementowania współpracy z innymi reprezentacjami pracowników w firmie do wypracowywania wspólnych rozwiązań oraz uświadomienie, że pracownicy są ofiarami a nie sprawcami kryzysu.

Kupując polskie produkty dajesz pracę

Czy widać, że ktoś, gdzieś, gdzieś...
 Niektóre postanowienia są jak...
 Sprawy które nie są...
 Każde dobre...
 generuje...
 ten...
 odbiegają...
 produkt...
 polskie produkty...
dajesz pracę

www.dziedziczenie.pl

„Konstruktywny dialog – program rozwoju kompetencji liderów NSZZ „Solidarność”



Szkoleniami zostanie objętych:

- 1520 liderów zakładowych dialogu społecznego (osoby pełniące funkcję związkową),
- 224 liderów regionalnych, branżowych, krajowych (osoby pełniące funkcję związkową),
- 64 konsultantów dialogu społecznego,
- 70 pracowników zatrudnionych w NSZZ „Solidarność”,
- 20 trenerów.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt pod nazwą „Konstruktywny dialog - program rozwoju kompetencji liderów NSZZ „Solidarność” dotyczy wzmocnienia potencjału NSZZ „Solidarność” poprzez podniesienie kompetencji członków i pracowników związku wszystkich szczebli uczestniczących w procesie dialogu społecznego.

Jest on współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej w ramach środków EFS POKL V w ramach działania 5, poddziałania 2.

Okres trwania projektu to 1 VIII 2009 - 31 VII 2011 r.
Obszar realizacji to cała Polska (wszystkie regiony NSZZ „Solidarność”).

Projekt skierowany jest do liderów NSZZ „Solidarność” szczebla zakładowego, regionalnego, branżowego i krajowego oraz pracowników NSZZ „Solidarność”.

Projekt jest realizowany przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” w partnerstwie z regionami: Podlaskim, Dolnym Śląskiem, Warmińsko-Mazurskim oraz Mazowszem.
Cykl szkoleń w ramach realizacji projektu rozpocznie się w lutym 2010 r. a zakończy w czerwcu 2011 r. i obejmie wszystkie struktury NSZZ „Solidarność”.

Terminy szkoleń realizowanych w II kwartale 2010 r.:

1. 20-23.IV.2010 r. - Region Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” ul. Asnyka 19, Bielsko - Biala
Osoba zajmująca się rekrutacją: p. Anna Bieniek-Ozga, tel.: (33) 812 67 52, bbial@solidarnosc.org.pl
2. 10-13.V.2010 r. - Oddział Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność” ul. 11 Listopada 1, Kwidzyn
Osoba zajmująca się rekrutacją: p. Zbigniew Koban, tel.: (55) 645 64 46, szkoleniekwidzyn@wp.pl
3. 17-20.V.2010 r. - Region Ziemia Łódzka NSZZ „Solidarność” ul. A. Kamińskiego 18, Łódź
Osoba zajmująca się rekrutacją: p. Anna Kolińska, tel.: (42) 677 26 16, szkolenia.lodz@solidarnosc.org.pl
4. 24-25.V.2010 - Oddział Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” ul. Paderewskiego 11,
14-15.VI.2010 r. - Starogard Gdański
Osoba zajmująca się rekrutacją: p. Zdzisław Czapski, tel. 502 172 281, starogard@solidarnosc.gda.pl
oraz Dział Szkoleń Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” tel. (58) 305 54 79, (58) 308 42 76
5. 14-17.VI.2010 r. - Region Ziemia Łódzka NSZZ „Solidarność” ul. A. Kamińskiego 18, Łódź
Osoba zajmująca się rekrutacją: p. Anna Kolińska, tel.: (42) 677 26 16, szkolenia.lodz@solidarnosc.org.pl

Na szkolenia zapraszamy osoby pełniące funkcje we władzy wykonawczej w strukturach organizacyjnych NSZZ „Solidarność” działających na szczeblu zakładowym.

Uczestnikom zapewniamy: materiały szkoleniowe i catering.
Liczba miejsc ograniczona!!! ZAPRASZAMY

Biurowo Projektu:
Region Podlaski NSZZ „Solidarność”
15-930 Białystok, ul. Suraska 1, pokój 203
tel.: (85) 748 11 00, 085/ 742 15 80
fax (85) 748 11 01
zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU PODLASKIEGO

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 208, 15-093 Białystok,
tel. 085-748-11-08, fax 085-748-11-01,
e-mail: zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl
www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego
REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
oraz Zespół.
WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.